

Aleg. 198

## Sprawozdanie

Komisji górniczej o sprawozdaniu Wydziału krajowego  
w przedmiocie spraw górniczych.

### Wysoki Sejmie!

W sprawozdaniu z dnia 27. grudnia 1906 LW. kr. 96975, przedstawia Wydział krajowy swe starania o rozwój górnictwa w kraju i to co wykonał dla zadość uczynienia stałym bieżącym potrzebom tego działu kultury krajowej. Zanim szczegółowo omówimy to sprawozdanie, komisya Sejmowa chce zaznaczyć, iż zdaniem jej górnictwo naszego kraju wchodzi w stadyum, w którym potrzeby jego zasługują na większą uwagę i na znaczniejszą pomoc, a współdziałanie Wydziału krajowego powinno się rozszerzyć do wszystkich działów dotyczących tego przemysłu, a więc i minerałów zastrzeżonych.

Już Wydział krajowy w niektórych dawniejszych sprawozdaniach i w sprawozdaniu z dnia 15. września 1905 roku, a sejmowa komisya w sprawozdaniu z dnia 7. listopada 1905 zwracały na ten przedmiot uwagę i myśl ta nie jest nową. — Komisya mniema, że skoro Wydział krajowy w sprawozdaniu z dnia 5. lutego LW. kr. 13168/906 o utworzeniu krajowego funduszu inwestycyjnego i o zmianie niektórych postanowień Banku krajowego, przewiduje utworzenie znaczniejszego funduszu celem powołania do życia wielkiego przemysłu i przeznacza go na popieranie rolnictwa, górnictwa, przemysłu i handlu, bądźto przez dostarczanie zakładowego kapitału, lub kredytu dla przedsiębiorstw krajowych, bądźto przez tworzenie lub popieranie organizacji korporacyjnych, — obowiązkiem sejmowej Komisji górniczej jest zaznaczyć, że na górnictwie i na eksploatacyi płodów górniczych opiera się tak bardzo wielki przemysł, a tyle gałęzi górnictwa lub hutnictwa stanowią znaczne działy tego przemysłu, więc jeśli komu, to właśnie przedsiębiorcom tego działu, należy się wydatna pomoc z tego funduszu.

W ostatnich dniach c. k. Władze górnicze zawiadomiły, że wiadomości statystyczne o górnictwie krajowem będą komunikowały Wydziałowi krajowemu. Życzyć by należało, aby te wiadomości były w zasadzie komunikowane zaraz, jak tylko zostaną zebrane i zestawione — bo tylko wtedy mają swą wielką wartość.

O postępie robót poszukiwawczych w zachodniej części kraju na terytorium zawartem między Krzeszowicami a Szląskiem pruskim a Austryackim, na podstawie dat łaskawie nam udzielonych przez c. k. Władze górnicze, skonstatować można, co następuje: Z końcem roku 1906 nadano 15.296 wyłączności górniczych.

Pierwsze i najintensywniejsze roboty poszukiwawcze w powiecie Bialskim wykonał bł. p. Dr. Arnold Rapoport — zapomocą przeszło 30-tu otworów świdrowych odkryte zostały przez niego w różnych poziomach godne odbudowy pokłady węgla, co do jakości równające się pruskiemu węglowi. Prawie równocześnie Compagnie Galicienne de mines odkryto także znacznie większe pokłady węgla. — To powodzenie wyżej zacytowanych przedsiębiorstw zwróciło uwagę kapitalistów niemieckich, którzy z powodu uchwalonego monopolu węglowego w Prusiech, zaczęli szukać odpowiedniej lokacji swoich kapitałów w przedsiębiorstwach górniczych w Austrii. Johannes Schlutius z Meklenburga oraz Westdeutsche Thomas-Phosphat-Actiengesellschaft wykonały kilkanaście głębokich wierceń w powiecie Wadowickim, na podstawie których skonstatowano w różnych poziomach godne odbudowy pokłady węgla. W tym samym powiecie Waldemar Mauve także znalazł godne odbudowy pokłady węglowe.

W powiecie Chrzanowskim Bartosiński i Spółka w gminie Olszynach odkryły takie same pokłady, jak również firma Reitlinger z Wiednia w gminie Zatos.

W końcu Towarzystwo Societe anonyme miniere et industrielle nabywszy uprawnienia górnicze od Domsa i Tauchinskiej w gminie Jeleń, buduje obecnie zakład o nowoczesnych urządzeniach w celu przystąpienia do odbudowy tamtejszych bogatych pokładów węgla.

Intensywne te poszukiwania doprowadziły też do znacznego rozszerzenia obszarów górniczych. Wedle tych samych dat urzędowych nadano w r. 1905 i 1906 w powiecie Bialskim nowe miare górnicze na przestrzeni 1443 hektarów.

Jesteśmy więc świadkami oddawna niewidzianego wzrostu tego przemysłu, a niestety i tego, że obszary te są zajmowane przez obcokrajowe Towarzystwa.

Komisya mniema, że obowiązkiem Wydziału krajowego jest przez usilniejsze niż dotychczas badanie kraju pomódz krajowcom w poznaniu tych zasobów i zawsze ryzykowną pracę górniczą im ułatwić; do tego celu służą krajowe Zakłady geologiczne i do tego zmierza wniosek prof. Dra Szajnochy, projektujący odrębny Zakład dla geologii, górnictwa, pedologii — wogóle dla geologii zastosowanej. Zakłady takie mają nie tylko wielkie państwa jak Austria, Francya, Niemcy ale i małe jak Dania, Belgia, Bawarya, Portugalia, łożąc na nie kwoty od 25.000 do 60.000 koron rocznie.

Sejmowa komisya przyszła do przekonania z aktów przedłożonych, że kreowanie takiego instytutu we Lwowie jest na czasie i pożądané a skoro Galicya płaci na utrzymanie państwowego Zakładu geologicznego w Wiedniu, który od lat podobno dwudziestu nie w Galicyi nie badał, to jest obowiązkiem c. k. Rządu przynajmniej dać wydatniejszą subwencję na Zakład krajowy we Lwowie.

Przechodząc do szczegółowego sprawozdania Wydziału krajowego, komisya proponuje ponowić z całym naciskiem uchwaloną w Sejmie krajowym dnia 13-go lutego 1894 r. L. 436 rezolucję o urządzenie w c. k. szkole politechnicznej we Lwowie V-go górniczo-hutniczego Wydziału.

Nasz przemysł minerałów żywicznych, zarówno górnictwo jak destylarnie i rafinerie nie ma analogii w innych prowincjach Monarchii, potrzebuje więc wyższej szkoły odpowiednio do potrzeb kraju urządzonej. Wobec przepełnienia akademii górniczych w Leoben i Przybram, pobyt naszych rodaków w tych zakładach staje się coraz kosztowniejszym, a mniej korzystnym.

W październiku 1906 r. za potrzebą polskiej wyższej szkoły górniczej oświadczył się wiec polski górników zebrany w Krakowie — a niema istotnie powodów, dla którychby temu żądaniu kraju nie uczyniono zadość.

Krajowa stacya doświadczalna dla produktów naftowych umieszczona dziś w warunkach nie odpowiednich, a nawet nie higienicznych powinna być ściśle złączoną ze szkołą politechniczną, wejść w program nauki o minerałach żywicznych, wykładanych dla górników krajowych, a przede wszystkim uzyskać prawo publiczności.

Co do nauki górnictwa w szkołach niższych, kształcących robotników i dozorców, to dla krajowej szkoły Borysławskiej Kuratorya opracowała statut, który niezawodnie podniesie poziom nauki i komisya niema powodu przypuszczać, żeby e. k. Rząd na tę zmianę statutu się nie zgodził. Wymagać ona będzie nieco większych funduszków, bo obowiązkowe dwa lata nauki wymagają trzech, a nie dwóch, jak to jest obecnie, nauczycieli.

Wymagać to będzie także polepszenia bytu nauczycieli fachowych i zaliczenie ich do IX rangi urzędników krajowych (dzisiaj pobierają płacę X-tej rangi). Komisya uprasza Wysoki Sejm o zatwierdzenie proponowanej w preliminarzu płacy obu nauczycieli i wstawienie płacy trzeciego nauczyciela w randze X-tej z pensją za czwarty kwartał b. r. to jest 670 K., co podniesie budżet do wysokości 20230 .K.

Dla Borysławskiej szkoły potrzeba budynku, co było tyle razy konstатовane, iż komisya bez żadnego już motywowania proponuje wezwać Wydział krajowy, by do budowy szkoły przystąpił, chociażby budowa internatu na razie miała być odłożoną.

Stała delegacya polskich górników wniosła do Wysokiego Sejmu petycję, prosząc o subwencję na założenie szkoły średniej-zawodowej z językiem wykładowym polskim w jednej z miejscowości górniczych wschodniego Szląska — motywując konieczną potrzebę takiej szkoły tem, że wedle dat statystycznych szląskiego Wydziału krajowego z roku 1902, w 35 gminach rewiru wschodniego, których ludność pracuje w kopalniach w Pietwałdzie, Dąbrowie, Karwinie, Orłowej i Łazach 75.000 czyli 86% tej ludności jest narodowości polskiej i że z ogólnej liczby dozorców w rewirze Ostrawsko-Karwińskim zaledwie 5% jest Polaków.

To wszystko przemawia za tem, aby powyższą petycję gorąco polecić względem i troskliwości Wydziału krajowego.

Omówiwszy w ten sposób sprawozdanie Wydziału krajowego z czynności w sprawach górniczych w r 1905 i 1906, komisya górnicza wnosi:

## Wysoki Sejm raczy uchwalić:

1. Sprawozdanie Wydziału krajowego z czynności górniczych w r. 1906 przyjmuje się do wiadomości.

2. Poleca się Wydziałowi krajowemu:

a) Aby po przeprowadzeniu rokowań z e. k. Rządem zmienił statut krajowej szkoły górniczej i wiertniczej w Borysławiu podnosząc poziom nauki odpowiednio do dzisiejszych wymogów kopalnictwa naftowego.

b) Aby od początku nowego roku szkolnego zamianował dla szkoły trzeciego na-

uczyciela i wstawił na ten cel do poz. 2 rub. XI-tej kwotę 670 K.

c) Przedłożył na najbliższej sesji Sejmu krajowego wniosek organizacyi krajowego zakładu dla Geologii stosowanej.

3. Wzywa się c. k. Rząd, ponawiając uchwałę z dnia 13-go lutego 1894, aby w najkrótszym czasie urządził w c. k. szkole politechnicznej we Lwowie V- y górniczo-hutniczy Wydział.

Przewodniczący:

**Gorayski, w. r.**

Sprawozdawca:

**Wiśniewski, w. r.**